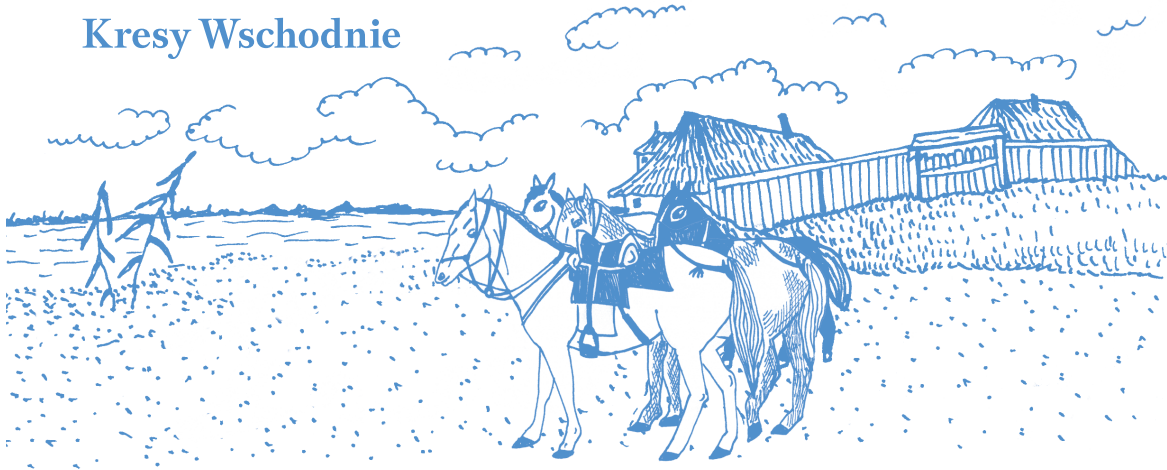


Kresy Wschodnie



W XIX wieku, dla Polaków żyjących w niewoli, Kresy Wschodnie i Rzeczypospolitej były krainą, która ucieleśniała marzenie o nieskrępowanej niczym wolności, życiu pełnym przygód i sarmackiej fantazji. Przestrzenią, w której możliwa jest swoboda myśli i czynów.

Józef Brandt, tak jak wielu innych polskich malarzy, poetów i pisarzy swojej epoki, również uległ czarowi tych ziem, na których wciąż żyła pamięć mężnych rycerzy stojących na straży granic, opierających się buntom kozackim i najazdom ordy tatarskiej. Malarstwo Józefa Brandta często porównywano z *Trylogią* Henryka Sienkiewicza. Obydwaj odwoływali się do bohaterskiej przeszłości Polski i tworzyli dzieła „ku pokrzepieniu serc”.

Bo takie to już były te Pola. Ostatnie ślady osiadłego życia kończyły się, idąc ku południowi, niedaleko za Czehrynem od Dniepru, a od Dniestru – niedaleko za Humaniem, a potem już hen, ku limanom i morzu, step i step, w dwie rzeki jakby w ramę ujęty. Na łuku Dnieprowym, na Niżu, wrzało jeszcze kozackie życie za porohami, ale w samych Polach nikt nie mieszkał i chyba po brzegach tkwiły gdzieś „polanki” jakoby wyspy wśród morza. Ziemia była de nomine Rzeczypospolitej, ale pustynna, na której pastwisk Rzeczypospolita Tatarom pozwalała, wszakże gdy Kozacy często bronili, więc to pastwisko było i pobojo wiskiem zarazem.

HENRYK SIENKIEWICZ, *OGNIEM I MIECZEM*, PIERWSZE WYDANIE KSIĄŻKOWE, 1884



Muzeum Narodowe
w Warszawie

Na tropie... Józefa Brandta
Ciekawostki i informacje



Ateny nad Izarą – artyści polscy w Monachium

Przez cały XIX wiek młodzi artyści wyruszali z Polski, aby kontynuować studia za granicą. Jednym z celów ich wyjazdów było **MONACHIUM**, stolica Bawarii. Tamtejsza Królewska Akademia Sztuk Pięknych należała do najśłynniejszych szkół w Europie. Działały tam również różnorodne

organizacje, urządzano liczne wystawy, obrazy kupowały osoby prywatne i instytucje. Na początku lat 70. XIX wieku na czele polskiej kolonii artystycznej w Monachium stali **MAKSYMILIAN GIERYMSKI** i **JÓZEF BRANDT**. Nazywano ich „generałami”, a artystów z ich otoczenia – „sztabem”.

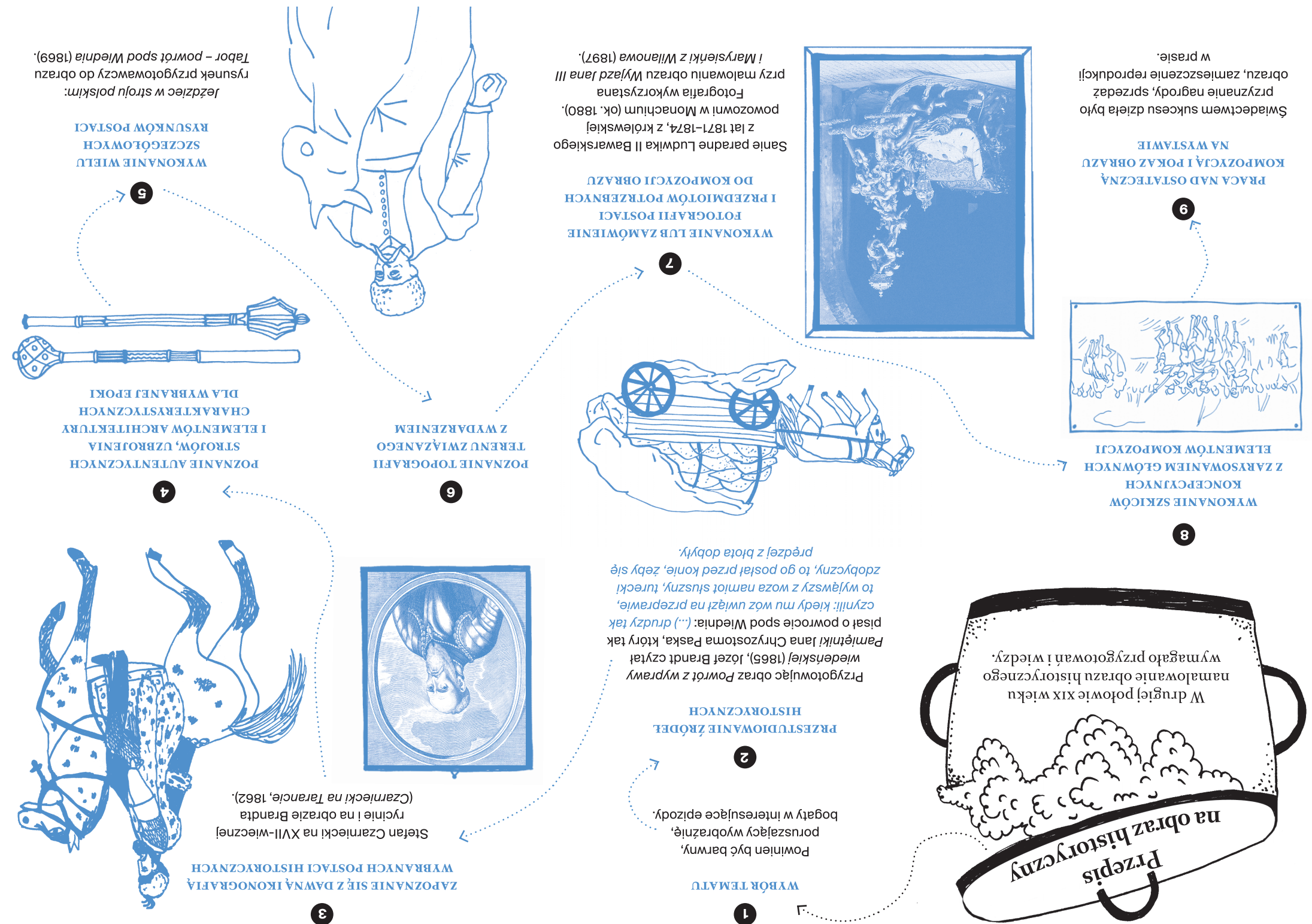
PLAN WYJAZDU DO MONACHIUM

W POLSCE

- zebrać fundusze od rodziny, przyjaciół
- uzyskać stypendium

NA MIEJSCU

- znaleźć mieszkanie z kolegami (taniej)
- zapisać się do akademii
- wyruszać na piesze wycieczki i wykonywać szkice pejzażowe
- pogłębiać umiejętności w prywatnych pracowniach uznanych malarzy



JÓZEF BRANDT - POETA STEPOWY

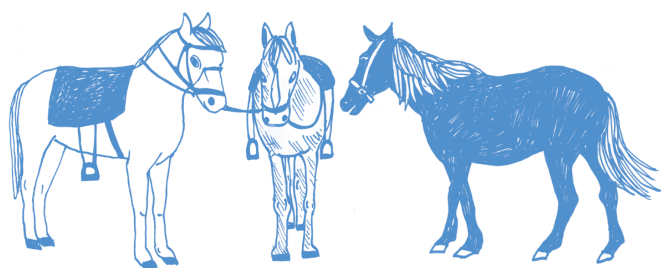


ZAINTERESOWANIA I CECHY CHARAKTERU

- urok osobisty
- szlachetność
- miłe i towarzyskie usposobienie
- uzdolnienia muzyczne
- umiłowanie narodowej przeszłości i obyczajów szlacheckich
- przywiązanie do tradycji
- upodobanie do jeździectwa i myślistwa

EDUKACJA I DOŚWIADCZENIA ARTYSTYCZNE

- 1858–1860
Wyjeżdża do Paryża. Juliusz Kossak wprowadza go w tamtejsze środowisko artystyczne, uczęszcza do pracowni Léona Cognieta – malarza scen historycznych, szkicuje konie w koszarach żandarmerii, kopiuje dzieła sztuki w Luwrze, zachwyca się Rubensem, podziwia obrazy Rosy Bonheur i Ernesta Meissoniera.
- 1863
Od lutego jest studentem akademii monachijskiej, od maja uczy się w prywatnym atelier Franza Adama, wybitnego batalisty, studiuje z natury anatomię, ruch i charakter koni (modelami są cztery wierzchowce różnej maści trzymane specjalnie w tym celu przez Adama), korzysta w pracy z kolekcji starej broni Theodora Horscheltha (po śmierci Horscheltha zakupuje do własnych zbiorów wiele z tych cennych eksponatów).



SUKCESY W MONACHIUM

- Zostaje przedstawiony księciu bawarskiemu Luitpoldowi (w późniejszych latach bywa często zapraszany na uroczystości dworskie, a książę regent kilkakrotnie odwiedza jego atelier).
- Pracownia Brandta staje się miejscem spotkań polskiej kolonii artystycznej.
- Otacza opieką młodych artystów, udostępnia swoje atelier, udziela gościnny, pomocy finansowej i lekcji.
- Mieszkając w Monachium, świadomy niemieckiego brzmienia swojego nazwiska, od 1873 roku demonstracyjnie sygnuje obrazy Józef Brandt z Warszawy, by zamianifestować swoją przynależność narodową.
- Odnosi wyjątkowe sukcesy finansowe.
- Należy do elity towarzyskiej Monachium.
- Otrzymuje Order Zasługi Korony Bawarskiej, który nadaje szlachectwo królestwa Bawarii.

PRACOWNIA

- Pracownia artysty należy do najwspanialszych i najsympatyczniejszych w mieście, bywają tam wybitne osobistości.

Niezbyt obszerna, raczej ciasna, ale dysząca atmosferą na wskroś artystyczną, a w stylu swym pół-wschodnią. Trudno wyliczyć wszystkie nagromadzone tu osobliwości, pamiątki i trofea z czasów tatarskich, tureckich wojen.

CEZARY JELLENTA

ULUBIONE TEMATY

- wojny XVII wieku
- pochody żołnierzy podczas wypraw wojennych, niewielkie oddziały wojska stojące u przeprawy przez rzekę, śpiewający i grający żołnierze lub Kozacy przemierzający step
- tematyka rodzajowa, wieś i małe miasteczka Kresów Wschodnich, wyjazdy i powroty z jarmarków, sceny na targowisku, przed karczmą
- sceny o tematyce myśliwskiej

Brandt jest po prostu poetą stepowym, tak jak był nim Goszczyński, Zaleski lub nawet Słowacki w „Beniowskim”. Czasy zmarłe zmartwychpowstają pod jego pędzlem, a na widok jednego epizodu mimo woli odtwarza się w duszy cały świat rycersko kozaczy.

HENRYK SIENKIEWICZ